

JUNE /6.VIII/

W art. p.t. "Grabież granic" krytykuje gwałtownie art. redakcyjny DZIENNIKA POLSKIEGO z dnia 27 lipca, w którym stwierdzono, że uwzględnienie, / lub nieuwzględnienie / roszczeń terytorjalnych Jugosławii i Grecji kosztem Włoch będzie precedensem dla ustalenia warunków dla Niemiec.

TRIBUNE podejrzewa więc, że polskie "roszczenia terytorjalne mogą być mniej skromne, aniżeli to da pogodzić ze stałym pokojem w Europie i że Polacy chcieliby stworzyć "precedens" zachęcając Greków i Jugosłowian do wystąpienia już teraz ze swoimi roszczeniami. Czas już, by powiedzieć tym Polakom, którzy oddają się takim marzeniom, oraz innym narodom,..... że grabież obszarów nieprzyjaciela nie jest celem, dla którego nasi żołnierze umierają".

Rewizje graniczne będą zapewne konieczne, ale muszą one możliwie ściśle biec wzdłuż linii etnograficznych.

W innym artykule Edward Paacz "przewodniczący Kulturalnego Komitetu Towarzystwa Polskiego" stwierdza, że Polacy są niedemokratyczni. — Opinia demokratów polskich jest w tym punkcie zgodna z opinią TRIBUNE wyrażoną niedawno w art. "Who's Who in the Polish Government". Przykładem niedemokratycznych tendencji Rządu Polskiego jest jego zaniechanie uchylenia antydemokratycznych ustaw, prohitlerowskiego reżymu Rydza i Becka: "Lex Prystorowe" lub ustawy znoszącej loże masonskie. Patrjoci polscy są wielce zaniepokojeni tą polityką Rządu Polskiego. Brak zautkania do Rządu wyraził się choćby w nikłych rezultatach rekrutacji do Armii Polskiej w Stanach Zjednoczonych i Brytanii / St. Zjedn. w r. 1918-28.000 ochotników, obecnie 600, w W. Bryt. z pośród 1900 podlegających powołaniu do W.P. zgłosiło się za ledwie 140, reszta woli służyć w wojsku brytyjskim /.

Ten "plebiscyt wojskowy" jest dowodem rozdźwięku między demokracją polską a Rządem. Niestety opinia publiczna nie ma nad Rządem kontroli.

KWIECIEŃ /7.VIII

poświęca jeszcze jedną kolumnę pełną superlatywów postaci gen. Sosnkowskiego. — Gen. Sosnkowski zawsze miał swoje miejsce w sercach i umysłach Polaków. Szczególnie uderza wielka liczba jego zwolenników wśród robotników, co było rezultatem jego ogromnej pracy w organizacji sportowej "Polonia".

Każde dziecko w Polsce znało bohaterski epos jego życia — jego pracę w podziemnych organizacjach wojskowych, udział w walkach o wolność, uwięzienie w Magedeburgu, który na zawsze przejdzie do historii Polski, jego zasługi około organizacji armii polskiej, pracę w rządzie i w charakterze reprezentanta narodu zagranicą. Londyn pamięta tę uderzającą wojskową figurę gdy reprezentował Polskę na pogrzebie Króla Jerzego V.

Z wybuchem wojny w r. 1939 Sosnkowski wzbogacił dzieje Polski o nową wspaniałą kartę. Przyszłość naświetli nałocicie ten jego znakomity militarny wyczyn, gdy jego przesławna 11 Dyw.

